

Jan Hańderek

Rola sakramentu pokuty i eucharystii w świetle nauczania i praktyki wychowawczej św. Jana Bosko

Seminare. Poszukiwania naukowe 35/1, 45-57

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAN HAŃDEREK SDB

ROLA SAKRAMENTU POKUTY I EUCHARYSTII W ŚWIETLE NAUCZANIA I PRAKTYKI WYCHOWAWCZEJ ŚW. JANA BOSKO

1. WSTĘP

Dzieło Oratorium powstało kilka wieków przed narodzeniem księdza Bosko. Jego źródła należy szukać w chrześcijańskiej praktyce duchowo-pedagogicznej Europy XVI wieku. U jego podstaw stoi Filip Nereusz (1515-1595) oraz Karol Boromeusz (1538-1584). Pierwszy, przez organizowane na terenie Rzymu spotkania o charakterze religijnym, był oryginalnym, twórczym i nowoczesnym duszpaste-rzem. Karol Boromeusz na obszarach Mediolanu działalność oratoryjną skupiał wokół szkół doktryny chrześcijańskiej i stowarzyszeń. Dzieła o podobnym cha-rakterze funkcjonowały w innych krajach Europy. Na terenie Francji pracował ksiądz Jean-Joseph Allemand, natomiast w Marsylii – Ludvico Pavoni. Ośrodki te gromadziły młodych robotników o różnym poziomie zasobności materialnej.

Również w czasach księdza Bosko na terenie północnej Italii dobrze funkcyj-nowała instytucja Oratorium. W samym Mediolanie około 1850 roku istniało ich piętnaście. Na terenie Turynu działalność oratoryjną prowadził ksiądz Giovanni Cocchi. W jego pracy priorytetem stały się zajęcia o charakterze rekreacyjnym. Prowadzący Oratoria swoją misję realizowali na dwa sposoby. Jedni przez kate-chezę i nabożeństwa koncentrowali się na religijnym rozwoju człowieka, drudzy obrali kierunek rekreacyjny, związany z gramami i zabawami.

Św. Jan Bosko dokonał fuzji obu kierunków. Zbudował środowisko rodzinne oparte na miłości i zaufaniu. Podjęte działania wytworzyły dogodną przestrzeń pedagogicznego wpływu na wychowanka. Ich celem było doprowadzenie mło-dego człowieka do pełnej dojrzałości osobowej. Realizację takiego założenia mia-ły zapewnić odpowiednie metody. Sport i zabawa wpływały na rozwój fizyczny, szkoła kształtowała sferę intelektualną, natomiast praktyki pobożnościowe słu-żyły komunii z Bogiem. Wymienione środki są niezmiernie ważne. Niniejsze rozważania będą się skupiać wokół dwóch: Sakramentu Pojednania i Eucharystii. Stanowią one fundament w rozwoju życia duchowego. Pierwszy z nich jest źró-dłem oczyszczenia i przywrócenia obrazu Bożego w człowieku, natomiast drugi pomaga ten obraz podtrzymać oraz nawiązać osobistą relację z Bogiem.

2. ZNACZENIE SAKRAMENTU POKUTY

Niezmiernie ważne ogniwo w całokształcie procesu integralnego rozwoju wychowanka odgrywa Sakrament Pokuty. Charakteryzuje go wielostronne oddziaływanie na człowieka. Przez oczyszczenie z grzechów uzyskuje on pojednanie z Bogiem i Kościołem. Penitent odzyskuje wewnętrzny pokój i pogodę sumienia¹. Na zewnątrz jego działanie przejawia się w kształcie postępowania moralnego.

Na fundamentalne znaczenie Sakramentu Pojednania w procesie integralnego wychowania wpłynęło kilka istotnych czynników. Pierwszy wynikał z jego oddziaływania na rozwój komunii z Bogiem. Następnym był efektem wiary księdza Bosko w życie wieczne, jego wiedzy o piekle jako miejscu wiecznego cierpienia. Kolejnym stanowiło jego osobiste doświadczenie z lat młodości. Ostatni czynnik związany był z poreformacyjną sytuacją Piemontu, gdzie Waldensi podważali Boskie pochodzenie Sakramentu Pojednania, a wyznanie grzechów uznali za niezgodne z Ewangelią². Powyższe czynniki sprawiły, że ksiądz Bosko dołożył wszelkich starań, aby uświadomić chłopcom wielkie znaczenie Sakramentu Pokuty w drodze do dojrzałości chrześcijańskiej.

Edukację poświęconą Sakramentowi Pojednania turyński Kapłan rozpoczął od ukazania korzyści, jakie płyną ze spowiedzi. Dobra te rozważał w trzech aspektach. Pierwszy związany był z wymiarem religijnym. W tym przypadku spowiedź jest środkiem pojednania z Bogiem, a tym samym prowadzi do zbawienia³. Drugi dotyczył egzystencjalnej sytuacji człowieka, gdzie spowiedź jest źródłem radości i spokoju, a człowiek ze złego staje się dobrym. Natomiast trzeci wymiar rozpatrywał w aspekcie społecznym. Postęp poszczególnych ludzi w cnotach przyczynia się do wzrostu życia społecznego. Kolejny krok dotyczył grzechu. Ksiądz Bosko przypominał młodym ludziom, że grzech jest odwróceniem się od Boga⁴, a jego skutkiem staje się utrata życia w wieczności. Wskazywał podopiecznym na szatana, głównego sprawcę grzechu, który stopniowo czyni wszystko, aby odwieść młodego człowieka od sakramentów, modlitwy czy słuchania kazań. Zwracał uwagę na to, że kusiciel w swym działaniu posługuje się złymi kolegami, nieodpowiednią lekturą, która rozpala namiętności. W ten sposób cały człowiek zostaje przez złego opanowany⁵.

¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1994, nr 1496.

² Por. J. Schepens, *Sakrament pokuty i Eucharystii w praktyce wychowawczo-duszpasterskiej*, tłum. J. Jurczyński, w: *Duchowość Salezjańska w zarysie*, Poligrafia ITS, Kraków 2007, s. 212-213.

³ Por. G. Bosco, *Nove giorni consacrati all'Augusta Madre del Salvatore sotto al titolo di Maria Ausiliatrice per sacerdote Giovanni Bosco*, Torino 1870, s. 34, w: *Opere Edite di San Giovanni Bosco*, LAS, Roma 1977-1978, [dalej: OE], t. 12, s. 2-104.

⁴ Por. tenże, *Młodzieniec zaopatrzony w praktyki pobożności chrześcijańskiej przez Jana Bosko założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego*, Oświęcim 1905, s. 37.

⁵ Por. J.B. Lemoine, *Memoire Biografiche di San Giovanni Bosco* [dalej: MB], tłum. Cz. Pieczeńczyk, S. Benigno Canavese, Torino 1898-1948, t. 7, s. 164.

Bardzo istotne w omawianym temacie były sny, które miał ksiądz Bosko. Ich wpływ można było odczuć w Oratorium. Opowiadał o przerażających bestiach, dzikich zwierzętach przedstawiających szatana. Niejednokrotnie przedmiotem snów byli wychowankowie Oratorium. Ksiądz Bosko widział ich serca zżarte przez nałogi czy grzechy nieczyste, które czyniły z nich prawdziwych przyjaciół szatana. Miał świadomość, że takie opanowanie, opętanie przez grzech, może doprowadzić do opuszczenia człowieka przez Boga⁶.

Ksiądz Bosko ze swoim pogodnym usposobieniem i pozytywnym podejściem do życia nie pozostawił chłopców z grzechem. Całą ich uwagę skierował na miłosierdzie Boże jako antidotum na grzech. Ukazał młodym ludziom Boga pełnego miłości, cierpliwości i życzliwości. Wskazał, że On jest Ojcem, Bratem i Przyjacielem, czyli tym, który wchodzi w osobowe relacje z nimi i zaspakaja ich najgłębsze pragnienia. Kolejnym środkiem przeciw grzechowi jest więź z Jezusem Chrystusem. Jezus jest Synem Bożym i przez swoją krzyżową śmierć wyjednał ludziom zbawienie⁷. Jego moc najlepiej widać w Kościele, którego jest niewidzialną Głową, oraz w Eucharystii, gdzie jest obecny w sposób dotykany.

Kolejny punkt, na który należy zwrócić uwagę na tym etapie rozważań, dotyczy korzeni Sakramentu Pokuty. Zagadnienie to jest niezmiernie ważne, ponieważ Waldensi podważyli Boskie pochodzenie tego sakramentu. W tym względzie ksiądz Bosko nie czynił wielkich wywodów. Przypominał naukę Kościoła, powoływał się na Ewangelię (J 20,19-23), a przez to uświadamiał swoim wychowankom jego Boskie pochodzenie⁸. Ksiądz Bosko mocno podkreślał, że sakrament ten odgrywa fundamentalną rolę w całokształcie dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa. Jest na drodze do nieba najlepszym przewodnikiem, z którego trzeba w odpowiedni sposób korzystać⁹.

2.1. Inicjacja w sakrament

Inicjację w Sakrament Pokuty ksiądz Bosko dzielił na dwa etapy: na zewnątrz i wewnątrz Oratorium. Pierwszy był bardzo spontaniczny. Święty Wychowawca realizował go pośród młodych ludzi napotkanych na ulicach Turynu. Jedną z grup stanowili chłopcy przypadkowo spotykani przez księdza Bosko, którzy z braku zajęć wałęsali się po mieście. Turyński Kapłan nawiązywał z nimi kontakt, pytał o różne sprawy dotyczące życia oraz o przystępowanie do spowiedzi. Inną grupę tworzyli chłopcy znani księdzu Bosko. Wśród nich byli więźniowie, pracownicy, chłopcy bez żadnego zajęcia, którzy z różnych przyczyn

⁶ Por. J. Bosko, *Młodzieniec zaopatrzoney...*, s. 38.

⁷ Por. tenże, *Życiorys Sługi Bożego Dominika Savio wychowanka wielbnego księdza Bosko w Turynie*, Nakładem Księży Salezjanów w Oświęcimiu, s. 108.

⁸ Por. tenże, *Il mese di maggio consacrato a Maria SS. Immacolata*, Torino 1858, s. 123, w: OE, t. 5, s. 1-192.

⁹ Por. tenże, *Novella amena di un vecchio soldato di Napoleone I*, Torino 1862, s. 22, w: OE, t. 17, s. 1-62.

nie przyszli do Oratorium. Z takimi miał łatwiejszy kontakt, choć przeszłość, od-ciskająca piętno na ich życiu, utrudniała pracę wychowawczą. Do tych stosował inną metodę. Zawsze zaczynał od tego, co ich interesowało, co w danym momen-cie robili, uczestniczył w odbywających się grach i zabawach, rozweselał chłopców radosnymi żartami. Takie spotkanie kończył pytaniem o spowiedź lub propozycją jej odbycia¹⁰.

Inaczej sprawa zachęcenia do Sakramentu Pokuty wyglądała w Oratorium. Tu mógł w sposób stały oddziaływać na swoich wychowanków. Jego pedagogia w tym względzie opierała się na zachęcie oraz stworzeniu odpowiednich warun-ków. Wpływał na chłopców przez słowo i przykład. Przy różnych okazjach przy-pominał, zagadywał, ale nigdy nie stosował przymusu. Szczególną uwagę zwracał na przykłady rówieśników, którzy z wielką gorliwością korzystali w tego daru Bo-żej łaski. Kolejny środek stanowiły wieczorowe kursy katechizmowe. Gromadzi-ły młodych ludzi w celu pogłębienia wiary. Na zakończenie kursu odbywały się trzydniowe rekolekcje, których celem było przygotowanie chłopców do spowiedzi wielkanocnej¹¹. Podobne założenie miały odbywające się w czasie wakacji kursy uzupełniające dla chłopców z miasta. Oprócz nauki i zabawy przygotowywał mło-dych ludzi do Sakramentu Pokuty¹².

2.2. Przygotowanie penitenta

Wielu młodych ludzi przystępowało do sakramentu, lecz ciągle tkwiło w tych samych grzechach. Taka sytuacja sprawiła, że św. Jan Bosko zaczął dostrze-gać, iż główna przyczyna złych spowiedzi tkwi w niewłaściwym do nich przy-gotowaniu. „Biada! Wielu chrześcijan korzysta zbyt rzadko i w niegodny sposób z tego sakramentu. Są tacy, którzy przystępują do niego bez rachunku sumienia; inni spowiadają się obojętnie, bez żalu, bez postanowienia poprawy; inni przemil-czają na spowiedzi rzeczy ważne lub nie wypełniają pokuty nałożonej im przez spowiednika. Ci wszyscy korzystają z najświętszej i najpożyteczniejszej rzeczy na własną szkodę [...] dusze te giną z powodu niegodnych spowiedzi, do których przystąpiły w ciągu życia”¹³.

Odpowiednie przygotowanie do spowiedzi proponował podzielić na dwa etapy. Pierwszy należało przeprowadzić dzień wcześniej. Posiadał on wymiar modlitewny oraz ascetyczny. Natomiast drugi proponował odbyć w czasie bez-pośrednio poprzedzającym przystąpienie do spowiedzi. Ten ukierunkowany był na przypomnienie grzechów¹⁴. Za niezmiernie ważne uważał spełnienie wszyst-

¹⁰ Por. J.B. Lemonye, MB, t. 3, s. 24.

¹¹ Por. E. Ceria, *Memoire Biografiche di San Giovanni Bosco*, [dalej: MB] tłum. Cz. Pieczeńczyk, S. Benignio Canavese, Torino 1898 -1948, t.12, s. 81.

¹² Por. tamże, s. 209-210.

¹³ G. Bosco, *Mese di maggio...*, s. 58.

¹⁴ Por. tenże, *Przewodnik Młodzieży na drodze pobożności chrześcijańskiej przez ks. Jana Bosko Za-łożyciela Zgromadzenia Salezjańskiego*, Nakładem Inspektoratu Salezjańskiego, Warszawa 1931, s. 110.

kich warunków dobrej spowiedzi. Każdy z nich jest istotny, ponieważ wchodzi w skład pewnej całości przygotowania penitenta. Rachunek sumienia stanowi pierwszy warunek. Aby go uczynić dobrze, należy swoje postępowanie przeanalizować, śledząc w myśli przykazania Boże i kościelne¹⁵. W tym względzie trzeba zwrócić uwagę na osobiste zaangażowanie w wiarę, modlitwę, sakramenty, świętowanie, relacje z najbliższymi oraz z drugim człowiekiem. Istotna jest osobista postawa, myśli i pragnienia. Przy robieniu rachunku sumienia św. Jan Bosko zwracał uwagę na rozpoznanie i walkę z wadą główną. W tym miejscu trzeba zauważyć, że wielu chłopców nie potrafiło tego warunku spełnić. Tym, którzy mieli problemy, pomagał spowiednik. Najważniejszym warunkiem spowiedzi według księdza Bosko jest „żał i postanowienie poprawy”¹⁶. Te dwa elementy przejawiają się w całym procesie integralnego rozwoju do tego stopnia, że od nich zależy zbawienie lub potępienie człowieka¹⁷. Oba stanowią najlepszy środek do postępu w cnotach oraz najskuteczniejsze narzędzie przeciwko szatanowi. Znając chwiejność ludzi młodych, ksiądz Bosko przy różnych okazjach przypominał o tym istotnym warunku, który sprawia wielką radość Jezusowi¹⁸. Warte zauważenia jest pewne zalecenie związane z postanowieniem poprawy. „Czas, który miałbyś zużyć na spowiadanie się dwa czy trzy razy w tygodniu, zużyj na wyrobienie sobie mocniejszego postanowienia poprawy, a będzie to skuteczniejsze niż częsta spowiedź, odbywana z małą skruchą i z chwiejną chęcią poprawy”¹⁹. Owocem doskonałego żalu za grzechy i mocnego postanowienia poprawy, czyli działania w człowieku Ducha, jest przemiana. Charakteryzuje się złożeniem całej ufności w Boga oraz autentycznym życiem moralnym²⁰. Kolejny warunek spowiedzi stanowi wyznanie grzechów. Św. Jan Bosko zaleca, aby je dokonać w taki sposób: „Spowiedź powinna być krótka, szczerą, nie zwałać winy na drugich, lecz brać odpowiedzialność na siebie”²¹. Wyznanie zupełne dotyczy wszystkich grzechów, ze zwróceniem szczególnej uwagi na śmiertelne. Pokora dotyczy wewnętrznego usposobienia wynikającego z obrazy Boga. Szczerść wiąże się z precyzyjnym wyznaniem grzechów, bez zrzucania winy na okoliczności i osoby. Akt ten jest niezmiernie ważny z kilku powodów. Oczyszcza ludzkie dusze, odnawia w nich obraz Boży, przywraca godność dziecka Bożego. Nade wszystko jest zwycięstwem nad szatanem. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na niecałkowite wyznanie grzechów oraz ich zatajenie. Pierwsza z przyczyn nieskutecznej spowiedzi dotyczy nieświadomości grzechów i jest często owocem braku edukacji religijnej. Natomiast druga związana jest ze spowiedziami świętokradzkimi.

¹⁵ Por. tamże, s. 111.

¹⁶ J. Bosko, *Przewodnik Młodzieży...*, s. 104.

¹⁷ Por. J. B. Lemoyne, A. Amadei, *Memoire Biografiche di San Giovanni Bosco*, [dalej: MB] tłum. Cz. Pieczeńczyk, t. 10a, s. 53.

¹⁸ Por. J. B. Lemoyne, MB, t. 3, s. 62.

¹⁹ E. Ceria, MB, t. 12, s. 18.

²⁰ Por. J. Bosko, *Przewodnik Młodzieży...*, s. 107.

²¹ J. B. Lemoyne, MB, t. 7, s. 420.

W tym wypadku istnieje świadomość popełnionego grzechu, jednak na spowiedzi nie został on wyjawiony.

W procesie rozwoju ważne miejsce zajmuje spowiedź generalna. Stanowi ona przełomowe wydarzenie w życiu każdego człowieka. Na jej odbycie wpływa kilka czynników. W czasach księdza Bosko część z nich dotyczyła istotnych wydarzeń w życiu chłopców, jak wstąpienie do Oratorium, rozpoczęcie roku szkolnego, rekolekcje czy ważne święta. Inne odnosiły się do wewnętrznej sytuacji człowieka. W tym przypadku, główny powód dla odbycia spowiedzi generalnej stanowił niepokój sumienia. Przyczyna takiego stanu tkwiła w źle odprawionych spowiedziach, zatajeniu w przeszłości grzechu ciężkiego, w braku wzbudzenia aktu żalu, postanowienia poprawy czy niedbale zrobionym rachunku sumienia²². Ksiądz Bosko miał świadomość, że spowiedź generalna to najlepszy sposób na uporządkowanie życia oraz zerwanie z grzechem.

Kolejnymi etapami spowiedzi są: rozgrzeszenie, pokuta sakramentalna oraz zadośćuczynienie. Pierwszy akt jest niezmiernie ważny. Dzięki niemu penitent otrzymuje przebaczenie win oraz łaskę Sakramentu Pokuty. Natomiast pokuta i zadośćuczynienie dotyczą spełnienia wskazanego przez spowiednika czynu, modlitwy, postu jako wynagrodzenia Panu Bogu za grzech oraz wyrównania krzywdy uczynionej drugiemu człowiekowi. W tym miejscu ksiądz Bosko zalecał uczynienie dziękczynienia za odbytą spowiedź, które miało być jednocześnie oddaniem się w opiekę i ofiarowaniem się na całe życie Bogu.

2.3. Rola spowiednika

Spowiednik jest kapłanem upoważnionym do udzielania rozgrzeszenia po wcześniejszym wyznaniu grzechów przez penitenta. Liguoriański duch Konwiktu ukształtował w sercu księdza Bosko poczwórne znaczenie spowiednika: ojciec, lekarz, nauczyciel i sędzia²³. Z tych czterech turyński Kapłan zwrócił uwagę na pierwsze dwa, które najbardziej odpowiadały jego pedagogicznej myśli. Ojcostwo spowiednika stanowi sumę całego systemu wychowawczego księdza Bosko, jego ducha rodzinnego i troski o wychowanka. Ojciec to ten, który się troszczy, pomaga i z właściwą sobie dobrocią odnosi się do dzieci. Pragnie sprowadzić na swoje dzieci wszelkie dobro i oddalić zło. Określenie lekarza było wytworem praktycznego zmysłu turyńskiego Wychowawcy. Każdy z chłopców przychodził do Oratorium z pewną historią życia. Wielu z nich pomimo młodego wieku doświadczyło krzywdy, sieroctwa, odrzucenia oraz grzechu. W takiej sytuacji bardziej potrzebowali dobrej porady i odpowiedniego środka do przezwyciężenia życiowych trudności niż moralizowania czy doktrynalnego nauczania²⁴. Z osobą

²² Por. E. Ceria, MB, t. 13, s. 248.

²³ Por. F. Desramaut, *Ksiądz Bosko na tle swoich czasów (1815-1888)*, tłum. T. Jania, Societa Editrice Internazionale, Torino 1996, s. 103.

²⁴ Por. J. Bosko, *Pastuszek Alpejski czyli życiorys młodzieniaszka Franciszka Besucco Wychowanka Oratorium salezjańskiego w Turynie*, Warszawa 1928, s. 85.

spowiednika związanych jest kilka ważnych kwestii, na które trzeba zwrócić uwagę. Jest on szafarzem Bożego miłosierdzia. Posiada otrzymaną od Boga władzę odpuszczania każdej liczby wszelkiego rodzaju grzechów. W imieniu Boga udziela penitentowi rozgrzeszenia. Obowiązuje go tajemnica spowiedzi. Do jej zachowania zobligowany jest każdy kapłan i pod żadnym pozorem nie może wyjawić tego, co usłyszał podczas spowiedzi. Zdobytymi informacjami nie może się posłużyć dla jakiegokolwiek osobistej korzyści. Tajemnica ta jest tak wielka, że nawet w cierpieniu, na torturach nikomu nie może nic powiedzieć. Kolejna kwestia dotyczy relacji, jaka zachodzi pomiędzy spowiednikiem a penitentem. Jedną z nich jest zaniepokojenie młodych ludzi, którzy boją się utraty zaufania spowiednika po wyznaniu przez nich win. Inna dotyczy lęku rozpamiętywania przez kapłana usłyszanych grzechów. Kwestie te ksiądz Bosko wyjaśniał, tłumaczył, zwracając uwagę na tajemnicę spowiedzi. W wyznaniu grzechów widział sposób na uzyskanie przyjaźni spowiednika oraz jego zaufania²⁵.

Istotnym elementem rozwoju duchowego jest obranie stałego spowiednika. Na pierwszym miejscu jest on wyrazicielem woli Bożej. Z tej przyczyny trzeba mu okazać należyte posłuszeństwo. Jego opinia powinna być decydująca przy wyborze drogi życiowego powołania. Tę ksiądz Bosko uzależniał od dobrze odbytych u niego spowiedzi²⁶. Św. Jan Bosko nie zalecał zmiany spowiednika, ponieważ widział w tym pewne niebezpieczeństwo grożące duszy penitenta. Wyjątek w takiej sytuacji stanowił brak odwagi oraz wstyd przed wyznaniem wszystkich grzechów²⁷. Korzyści, jakie młody człowiek otrzymywał od stałego spowiednika, sprawiały, że wychowankowie obierali go sobie i byli mu wierni przez cały czas pobytu w Oratorium. Należy stwierdzić, że Sakrament Pokuty stanowił istotny element wychowawczy w prewencyjnym systemie księdza Bosko. Przez oczyszczenie z grzechów zostaje odnowiona osobista więź człowieka z Bogiem. Na nowo staje się przyjacielem Boga, a tym samym otwiera sobie drogę do zbawienia. Ponadto spowiedź wpływa na kształt życia moralnego. Człowiek zrywa ze złem, zaczyna czynić dobro i nawiązuje pozytywne relacje z ludźmi. Działanie sakramentu pokuty przygotowuje duszę ludzką do intymnego spotkania z Oblubieńcem, które najpełniej dokonuje się w Eucharystii.

3. SAKRAMENT EUCHARYSTII

Eucharystia jest środkiem, który zapewnia osiągnięcie zbawienia. Pedagogia skupiona wokół Eucharystii gwarantuje uzyskanie odpowiednich efektów wychowawczych. Św. Jan Bosko wierzył, że Jezus Chrystus jest idealnym Nauczycielem, który jako Bóg wszechpotężny nie zna bariery pomiędzy uczniem a wychowawcą. Mając wpływ na kształt umysłu i uczuć, zachowuje wolność wy-

²⁵ Por. J. B. Lemonye, MB, t. 6, s. 147.

²⁶ Tenże, t. 6, s. 176.

²⁷ Por. Jan Bosko, *Pastuszek Alpejski...*, s. 84.

chowanka. Kiedy On przychodzi do duszy człowieka, udziela światła jego umysłowi i siły do przekształcania woli, by zawsze wybierała dobro. Należy zauważyć, że ksiądz Bosko przez Mszę św. rozumiał ofiarę Jezusa, natomiast, kiedy mówił o Eucharystii, to miał na myśli Komunię św.²⁸.

3.1. Msza święta

„Msza św. jest to ofiara Nowego Testamentu, którą sam Pan Jezus pod postaciami chleba i wina Ojcu Swemu Niebieskiemu składa przez ręce kapłana na ołtarzach naszych”²⁹. Dostępność tak wielkiego daru przynaglała księdza Bosko do wykorzystania Mszy św. w wychowaniu. Widział w takim spotkaniu z Jezusem ogrom pożytku dla duszy młodego człowieka. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na ważny problem, który zaobserwował turyński Wychowawca. Zaniepokoił go fakt, iż młodzież nudziła się podczas trwania Mszy, co w efekcie prowadziło do powierzchownego jej przeżywania. W odpowiedzi na taką sytuację postanowił we właściwy sposób przygotować wychowanków do owocnego przeżywania Mszy św. Całą inicjację, ze względu na różnorodność chłopców, podzielił na kilka etapów. Część z nich dotyczyła istoty Mszy św. oraz korzyści, jakie człowiek otrzymuje z uczestnictwa w niej. Natomiast inne skupiały się na czynnikach zewnętrznych, które w istotny sposób wpływają na otrzymanie owoców Ofiary.

W celu uświadomienia swoim wychowankom istoty Mszy św., ksiądz Bosko wskazał, czym ona jest, zwracając uwagę na jej ofiarniczy charakter. W niej Jezus Chrystus w sposób bezkrwawy ofiaruje się Ojcu niebieskiemu. Szczególną uwagę zwrócił na prawdziwą obecność Jezusa pod postaciami chleba i wina. On osobiście przychodzi, aby udzielić zasług Krwi Swojej, przelanej za każdego człowieka na Kalwarii. Dlatego Msza jest tak ważna i z wielką uwagą należy w niej uczestniczyć i jej słuchać³⁰. Do wejścia w istotę Mszy św., poznania jej poszczególnych części, przyczyniły się specjalnie zorganizowane konferencje. W czasie takich spotkań wyjaśniano hymny, psalmy czy modlitwy liturgiczne. Innymi elementami były: śpiew, muzyka, odpowiednia oprawa, które przyczyniały się do upiększenia Liturgii oraz dobrego jej przeżycia. By sprostać takim wymaganiom turyński, Kapłan zlecił jednemu z kleryków zorganizowanie grupy ministrantów. Chłopcy ci w sposób praktyczny uczyli się ceremonii liturgicznych, służyli do Mszy i nabożeństw, czynnie w nich uczestnicząc. W trosce o śpiew i muzykę, św. Jan Bosko osobiście założył i prowadził orkiestrę oraz chór³¹. Kolejne kroki księdza Bosko w przybliżaniu do istoty Eucharystii skupiają się na poszczególnych wychowankach. Prewencyjne działania miały za zadanie przeszkodzić rozproszeniom czy znudzeniu. W tym duchu zalecał wspólnotowe odmawianie różańca

²⁸ Por. F. Desramaut, *Ksiądz Bosko i życie duchowe*, tłum. T. Jania, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1990, s. 103.

²⁹ J. Bosko, *Przewodnik Młodzieży...*, s. 120.

³⁰ Por. tenże, *Chiave del paradiso*, Torino 1856, s. 44, w: OE, t. 8, s. 1-194.

³¹ Por. J. B. Lemoyne, MB, t. 3, s. 65.

i innych modlitw. Natomiast w celu zdynamizowania uczestników Mszy św. proponował włączenie ich w oprawę liturgiczną. Podzielił ją na poszczególne części. Osobiście przygotował odpowiednie modlitwy i do każdej części właściwe rozważanie. Szczególną uwagę poświęcił konsekracji. Na ten czas zalecał przerwanie modlitw oraz śpiewów, by w milczeniu kontemplować Pana. Konsekracja i podniesienie są czasem, w którym Bóg najchętniej udziela człowiekowi swych łask. Od tego momentu Jezus jest prawdziwie obecny pod postaciami chleba i wina.

3.2. Najświętszy Sakrament

„[...]w Najświętszym Sakramencie, czy On wystawiony na ołtarzu, czy ukryty w tabernakulum, zawsze obecny jest Pan Jezus z Ciałem, Duszą i Bóstwem”³². Świadomość tej obecności prowadziła ks. Bosko do podjęcia odpowiednich działań, mających na celu odniesienie jak największych korzyści przez wychowanków. Fundament stanowiło obudzenie u chłopców świadomości realnej obecności Jezusa Chrystusa w Eucharystii. Zadanie to polegało przede wszystkim na oczyszczeniu umysłów od niewłaściwych wyobrażeń, skojarzeń, aby skupić ich na istocie rzeczy. „W najświętszej Hostii jest On żywy i chwalebny, jak w niebie”³³. Wytworzona w ten sposób świadomość stanowiła podstawę do nawiązania osobistych relacji z obecnym Panem. Najważniejszym dniem, który stanowi początek takiej relacji jest Pierwsza Komunia św. Wydarzenie to staje się niezmiernie istotne, ponieważ sam Jezus wchodzi do serca młodego człowieka. Jest pewnym przełomowym momentem i początkiem nowego życia.

Ksiądz Bosko, wbrew panującym zwyczajom, czynił starania, aby jak najwcześniej chłopcy przystępowali do tego sakramentu. Należy zauważyć, że w jego czasach do Eucharystii była dopuszczana młodzież w wieku 11-13 lat. Jeśli chodzi o Oratorium, to problem był złożony. Jedną grupę stanowili chłopcy, którzy już przystępowali do Stołu Pańskiego. Inną natomiast tworzyli ci, którzy z powodu braku znajomości prawd wiary, a czasem osobistej ignorancji, nie byli jeszcze u Pierwszej Komunii św. W takiej sytuacji ksiądz Bosko zwrócił uwagę na odpowiednie przygotowanie tych drugich do tak wielkiego wydarzenia. Proces przygotowania oparł na kilku elementach. Pierwszy związany był z przekazem prawd wiary. Podstawowym środkiem uczynił katechezę, kazania, konferencje, a dla chłopców z odległych stron korespondencję listowną. Kolejnym elementem właściwym księdzu Bosko było uczynienie postanowienia. Skłonność chłopców do naśladowania sprawiła, że ukazywał im odpowiednie przykłady znanych ludzi. Znaczną grupę stanowiły postaci historyczne. Inną tworzyli wychowankowie Oratorium, których chłopcy doskonale pamiętali. Tu za przykład wskazywał Dominika Savio. Uczynione w dniu Pierwszej Komunii świętej postanowienia,

³² J. Bosko, *Przewodnik Młodzieży...*, s. 120.

³³ Tamże, s. 120.

stały się dla niego drogowskazem życiowym³⁴. Od tego momentu młodzi ludzie mieli okazję do częstego spotkania się z Jezusem w Eucharystii. Można by powiedzieć, że duch Eucharystyczny zapanował w Oratorium.

3.3. Komunia Święta

Pedagogia Eucharystyczna św. Jana Bosko kładła nacisk na częste przystępowanie do Komunii św. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że Sobór Trydencki zalecał częste karmienie się Ciałem Pańskim³⁵, natomiast codzienna praktyka wyglądała zupełnie inaczej. Ojcowie duchowni, na których wzorował się ksiądz Bosko, zalecali Komunię co kilka dni. „Św. Filip Nereusz zachęcał chrześcijan, by spowiadali się co osiem dni i przystępowali do Komunii świętej często, według zalecenia spowiednika³⁶. Decydującym wydarzeniem, które wpłynęło na zwiększenie częstotliwości przystępowania do Eucharystii, był pewien fakt z czasu młodości Jana Bosko. Kiedy był jeszcze uczniem w Chieri, spotkał kapłana, który zachęcał go do częstej Komunii św.³⁷. Można powiedzieć, że to doświadczenie i postęp moralny, jaki w tym czasie osiągnął młody Janek, sprawiły, że osobiście dokładał starań, aby chłopcy często przystępowali do stołu Pańskiego. Dlatego z takim przekonaniem powie: „Trzeba, żeby Pan Jezus pierwszy objął w posiadanie ich serca, nim zostaną zepsute przez grzech³⁸. Kierując się takimi aksjomatami, ksiądz Bosko stworzył w Oratorium klimat, który sprzyjał częstemu przyjmowaniu Jezusa Eucharystycznego. Najlepszym tego przykładem byli chłopcy, którym zależało na wzroście duchowym. Ci, przed przybyciem do Oratorium, zgodnie z istniejącym zwyczajem, przystępowali do Komunii św. raz w tygodniu, czasami w święta, a niekiedy w dni powszednie. Natomiast w Oratorium sytuacja ta ulegała zmianie. Wielu z nich przystępowało do Komunii św. kilka razy na tydzień, a podczas niektórych nowenn codziennie³⁹.

Tu należy zwrócić uwagę na pewną ostrożność, jaka w tym względzie była w sercu księdza Bosko. Jego zmysł pedagogiczno-duchowy pozwalał mu zaobserwować, że owocami godnego przyjmowania Komunii św. powinien być wzrost duchowy oraz zewnętrzne postępowanie. W celu skorygowania dysproporcji, jaka zachodziła pomiędzy przyjmowaną Komunią a wydawanymi owocami, ksiądz Bosko kierował swoją uwagę na aktualny stan sumienia oraz

³⁴ Por. J. Bosko, *Życiorys Młodzieniaszka Michała Magone wychowanka Oratorium Salezjańskiego w Turynie*, Warszawa 1926, s. 15.

³⁵ Por. I. Bokwa, T. Gacia, S. Laskowski, H. Wojtowicz, *Breviarum Fidei, Wybór Doktrynalnych Wypowiedzi Kościoła*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2007, nr 417.

³⁶ G. Bosco, *Pratiche devote per l'adorazione del SS. Sacramento*, Torino 1866, s. 13, w: OE, t. 17, s. 11-280.

³⁷ Por. tenże, *Wspomnienia Oratorium*, tłum. I. Gucewicz, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2002, s. 46.

³⁸ J. B. Lemoyne, MB, t. 6, s. 210.

³⁹ Por. J. Bosko, *Życiorys Sługi Bożego Dominika Savio...*, s. 60.

na określone jego dyspozycje. Aktualny stan wynikał z wolności od grzechu ciężkiego. Natomiast dyspozycja duszy związana była z wolnością od ciężkiego grzechu połączoną z głęboką wolą poprawy⁴⁰. Istotny problem w Oratorium stanowiły Komunie świętokradzkie. Były wynikiem nieszczerych spowiedzi oraz wstydu, jaki ogarniał chłopców z powodu nieprzystępowania do Komunii św. podczas Mszy. Aby zapobiec takiej sytuacji, ksiądz Bosko zwrócił uwagę na dwa aspekty problemu. Pierwszy dotyczył chłopców, którym przypominał o szczerzej spowiedzi. Natomiast drugi związany był z wychowawcami. Im zalecił, aby chłopcy swobodnie, a nie w wyznaczonej kolejności przystępowali do Komunii św.⁴¹.

Ksiądz Bosko był świadomy, że przez przyjmowanie Ciała Pańskiego można wyprosić wiele łask⁴². One spływają na przyjmującego oraz na tego, w którego intencji jest ofiarowane. Wiedziony osobistym doświadczeniem, zalecał przyjmowanie Komunii św. w razie choroby lub śmierci jednego z chłopców czy dla wyproszenia błogosławieństwa dla nowego salezjanina w chwili składania pierwszych ślubów. Bardzo ważną intencją stanowiło uproszenie dobrej śmierci i osiągnięcia nieba⁴³. Nade wszystko zalecał chłopcom, aby często przyjmowali Komunię św. za dobrodziejów, tak żyjących, jak i tych, co odeszli do Pana, jako wyraz okazywanej im wdzięczności za otrzymane dobro⁴⁴.

3.4. Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu

Stała obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie zainspirowała księdza Bosko do korzystania z tego daru nie tylko w czasie Mszy, lecz w każdej stosownej chwili. Przypominał swoim podopiecznym: „Pamiętajcie, kochane dzieci, że w Najświętszym Sakramencie obecny jest Pan Jezus, hojny w łaski dla tych, co o nie proszą”⁴⁵. Wierzył również, że przez nawiedzenia wynagradza się zniewagi i krzywdy wyrządzone Jezusowi w Sakramencie Ołtarza⁴⁶. Dlatego mobilizował wychowanków do osobistego kontaktu z Panem w każdej wolnej chwili. Spotkania te posiadały wymiar indywidualny oraz społeczny. Pierwszy dotyczył uzyskania ochrony, pomocy, jaką daje Jezus w walce z szatanem. Im częstsze z Nim kontakty, tym skuteczniejsza z Jego strony pomoc. Uzasadniał to w taki sposób: „Chcecie, by szatan was napastował? Nawiedzajcie rzadko Najświętszy Sakrament. Chcecie, by od was uciekał? Nawiedzajcie często, moi drodzy, Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie! Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu jest środkiem bardzo potrzebnym, by zwyciężyć szatana.

⁴⁰ Por. J. B. Lemoyne, MB, t. 3, s. 61-62.

⁴¹ Por. tenże, t. 7, s. 368.

⁴² Por. tenże, MB, t. 4, s. 243.

⁴³ Por. tenże, MB, t. 9, s. 17.

⁴⁴ Por. E. Ceria, MB, t.11, s. 397.

⁴⁵ J. Bosko, *Przewodnik Młodzieży...*, s. 135.

⁴⁶ Por. J. B. Lemoyne, MB, t. 9, s. 8.

Odprowadzając więc często nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, a szatan nic wam nie zaszkodzi⁴⁷.

W czasie nawiedzeń człowiek otrzymuje dary w aspekcie prewencyjnym i progresywnym. Te pierwsze chronią przed powrotem do grzechów z przeszłości. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Michała Magone, modlącego się często przed tabernakulum: „[...] boję się niezmiernie, by nie powrócić do dawnych grzechów i dlatego chodzę błagać Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, ażeby mi udzielił pomocy i siły do wytrwania w Jego świętej łasce⁴⁸. Drugie pomagają stawać się lepszym i świętszym⁴⁹. Wymiar społeczny nawiedzenia Najświętszego Sakramentu wybiega ponad potrzeby poszczególnych jednostek. Ksiądz Bosko zalecał modlitwę przed Panem, gdy szedł załatwiać trudne sprawy czy miał ważne spotkania. Widział w niej skuteczny ratunek dla Kościoła oraz istotny środek w ochronie przed różnymi doświadczeniami czy klęskami żywiołowymi. W swym twórczym działaniu św. Jan Bosko poszedł jeszcze dalej. W celu systematycznego oddawania czci Jezusowi założył w 1857 Towarzystwo Najświętszego Sakramentu, którego celem jest: „szerzenie adoracji Najświętszego Sakramentu dla wynagrodzenia Panu Jezusowi zniewag odbieranych od heretyków, niewiernych i złych chrześcijan⁵⁰. Ważnym elementem nawiedzenia Jezusa w Tabernakulum była komunია duchowa. Dla turyńskiego Kapłana wiązała się z gorącym pragnieniem przyjęcia Pana Jezusa do swego serca⁵¹. Ksiądz Bosko zalecał ją w różnych sytuacjach życia. Jedną stanowiła niemożność przyjęcia Komunii św., drugą nieodpowiednia dyspozycja sumienia obciążonego grzechem⁵². Eucharystia w pedagogicznej myśli księdza Bosko stanowiła środek komunii z Bogiem oraz indywidualny wzrost wychowanka w cnotach.

4. ZAKOŃCZENIE

W Oratorium prowadzonym przez księdza Bosko zostały stworzone warunki do harmonijnego rozwoju młodego człowieka. Niezmiernie ważną rolę w takim procesie pedagogicznym odgrywały środki religijne. Z jednej strony przyczyniały się do rozwoju fizycznego i intelektualnego, z drugiej służyły komunii z Bogiem. Istotną funkcję w jej tworzeniu pełnił Sakrament Pokuty i Eucharystii. Razem wzięte tworzą niejako dwa skrzydła, za pomocą których dusza wzlatuje do nieba. Wspólnie ogniskuje je jeden cel. Różnią się w sposobie oddziaływania na wychowanka. Spowiedź, przez zerwanie z grzechem, stanowi środek do przywrócenia komunii z Bogiem. Kluczową rolę w takim procesie odgrywa żal za grzechy, ich wyznanie oraz postanowienie poprawy. Stanowią one

⁴⁷ Tenże, MB, t. 8, s. 39.

⁴⁸ J. Bosko, *Życiorys Młodzieniaszka Michała Magone...*, s.81.

⁴⁹ Por. tenże, *Pastuszek Alpejski...*, s. 91.

⁵⁰ J. B. Lemoine, MB, t. 5, s. 381.

⁵¹ Por. E. Ceria, MB, t. 12, s. 315.

⁵² Por. J. B. Lemoine, MB, t. 7, s. 474.

podstawowe warunki dobrej spowiedzi. Nadto są fundamentalnymi środkami w procesie wzrostu duchowego oraz moralnego. Żal za grzechy kieruje człowieka w stronę Boga, którego człowiek przez popełnione grzechy obraził. Szczere wyznanie oczyszcza duszę i przywraca godność dziecka Bożego. Postanowienie poprawy umacnia wolę, aby nie wracała do popełnionego zła. Istotną rolę w spowiedzi odgrywa osoba penitencjarza. Daje on odpowiednie wskazówki do wzrostu oraz udziela odpuszczenia wyznanych grzechów. Akt spowiedzi otwiera drzwi serca na przyjście Jezusa Chrystusa w Eucharystii.

Eucharystia stanowi drugie skrzydło we wzlocie do nieba. Jej celem jest podtrzymanie komunii z Bogiem. Z jednej strony chroni przed grzechem i jego sprawcą, szatanem, z drugiej – sprzyja rozwojowi cnót. Jako pokarm wyposaża duszę ludzką w siłę do pokonywania wszelkich trudności. Udziela jej światła i mocy do wewnętrznej przemiany woli, aby szukała dobra. Jezus w Eucharystii wpływa na kształt człowieczeństwa, ponieważ przemienia w Siebie tego, który Go przyjmuje.

THE ROLE OF THE SACRAMENT OF PENANCE AND THE EUCHARIST
IN PERSONAL DEVELOPMENT OF ST. JOHN BOSCO ORATORY PUPILS

Summary

In education, St. John Bosco (1815 -1888) drew attention to the harmonious growth of man. Among the proposed measures, the Sacraments of Penance and the Eucharist occupy a fundamental place. By breaking with sin, the first constitutes a means for restoring communion with God. A key role in this process is played by repentance, confession and the resolve to improve. Extremely important is the person of the confessor, who in the name of Christ forgives sins. The Eucharist serves to maintain communion with God. He, as food working in the juvenile soul, bestows on the youth the strength to overcome any difficulties. He fills them with a light and power for the inner transformation of their wills towards seeking good. Jesus shapes the soul of a young person because he transforms the person who accepts Him into Himself.

Keywords: confession, confessor, Holy Mass, Eucharist, spiritual communion

Nota o Autorze: ks. Jan Hańderek SDB, duszpasterz w parafii św. Wojciecha w Staniątkach, doktorant Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Słowa kluczowe: spowiedź, spowiednik, msza św., eucharystia, komunია duchowa